

Przetargi na dzierżawę państwowej ziemi rolnej – co się zmieniło?

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 14 kwietnia 2018



Ruszają wiosenne przetargi na dzierżawę państwowej ziemi rolnej. Wszystko odbędzie się na nowych zasadach – KOWR zmienił kryteria oceny ofert składanych przez rolników. Choć przetargi po nowemu na dobre się jeszcze nie rozpoczęły, gospodarze mają już do nich wiele zastrzeżeń.

Przetargi zgłoszono we wszystkich Oddziałach Terenowych Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Dzierżawą objętych ma być łącznie 12,5 tysiąca hektarów. Najwięcej ogłoszeń pojawiło się w Koszalinie, Wrocławiu i Szczecinie. W tych regionach w ręce rolników trafi najwięcej gruntów – łącznie 10 tysięcy hektarów (90% powierzchni pierwszej transzy dzierżawy).

Przetargi na dzierżawę państwowej ziemi rolnej po nowemu

KOWR wyznaczył nowe kryteria oceny ofert dzierżawy państwowych gruntów rolnych. Im więcej punktów zbierze rolnik tym większą będzie miał szansę na wygranie przetargu. Najwięcej punktów będzie przyznawanych za bliskie sąsiedztwo z wystawianą do dzierżawy ziemią i za posiadanie małej powierzchni gruntów. Preferowani są rolnicy w wieku do 41 roku życia a także hodowcy

zwierząt. Gospodarze, którzy wygrają jeden przetarg na danym terenie będą z kolejnych wykluczani.

Przetargi TAK, tylko czemu tak późno?



Dodatkowe grunty to dla wielu rolników ważne inwestycje. Przetargi na dzierżawę państwowej ziemi rolnej budzą więc wśród gospodarzy duże emocje.

Zdaniem wielu rolników przetargi ruszają zbyt późno. Gospodarze z niecierpliwością czekali na to już od kilku tygodni. – *Grunty mają szansę trafić w ręce rolników dopiero w maju. Wtedy nie będzie już dużego wyboru co na nich zasiać. Są też obawy, że dzierżawcy nie zdążą ze złożeniem wniosków o dopłaty bezpośrednie* – opowiada Alfreda Sulewska ze Śląska, zainteresowana dzierżawą ziemi rolnej. – *Nie wszystkim podoba się również preferowanie hodowców zwierząt przy dzierżawie. Osłabi to możliwość rozwoju pozostałych producentów rolnych* – dodaje.

Nowe kryteria budzą wątpliwości

Według wielu rolników zmiany zaproponowane przez KOWR nie gwarantują rzetelnej weryfikacji składanych ofert. Najwięcej wątpliwości budzi kryterium dotyczące odległości gospodarstwa rolnego od dzierżawy. – *Pomiary odległości mają być obliczane w linii prostej na podstawie mapy cyfrowej. Nie jest to dla nas jasne. Doprowadzi to do tego, że mierzona odległość będzie przebiegać np. przez akwen czy park. A wiadomo, że żaden rolnik przez taki obiekt nie przejedzie* – podkreśla Alfreda Sulewska.

Podobne wątpliwości zgłaszała Wielkopolska Izba Rolnicza. Informowała o takich sytuacjach, gdzie obliczana odległość w linii prostej była nawet kilkukrotnie mniejsza od tej rzeczywistej, szacowanej na podstawie trasy po drogach publicznych.